

# ZIEMIA RZESZOWSKA i JAROSŁAWSKA

czasopismo narodowe.

PRENUMERATA : przesyłka  
poczt.  
W Polsce miesięcznie: 80 gr.  
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena **20 groszy**

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA :

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . 40 "  
Nadstawione . . . 20 "  
Ogłoszenia . . . 10 "  
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmowane i udzielane w biurze w URZĘDNIARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3-go Maja 9.

Adres redakcji ul. 3-go Maja 9. Konto czekowe w P. K. O. Nr 142 472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”

**TREŚĆ:** Przed rewizją Konstytucji — Jak doszło do zbrodni w Brzozowie — Pierwsze posiedzenie Sejmu  
Kronika jasielska i rzeszowska.

*Eugenjusz Stefanko.*

## Przed rewizją Konstytucji.

W jednym z poprzednich artykułów staraliśmy się wykazać i omówić charakter dojrzewającego w łonie sanacji projektu zmiany konstytucji. Nie będziemy w tej chwili zastanawiali się, czy treść projektu jest wynikiem doniosłych przemian w naszym życiu politycznym, obojętnym jest także, czy sanacja uzyska potrzebną ku temu większość konstytucyjną, gdyż nikogo nie zaskoczy, jeśli sanacja tę większość w ten czy »inny« sposób sobie zapewni — przyjmijmy nawet, że sanacja tę większość już nawet ma, — chcemy mówić, czy zagadnienia ustrojowe w tej chwili są najpilniejszą sprawą w Polsce i czy rozwiązanie ich przyniesie w naszej sytuacji wewnętrznej upragnione zmiany i odpręży w czemkolwiek zaangażowanie stosunków pomiędzy sanacją a krajem. Z pomysłu o utworzeniu elity możemy wnioskować o treści całego projektu, zaś z uchwalonej ustawy sa-

morządowej, czy projekt będzie uwzględnił najistotniejsze interesy narodowe. Wyciągane na tej podstawie wnioski raczej wypadłyby dla autorów projektu niepomyślnie.

Nie ulega wątpliwości, że uchwalenie nowej konstytucji stosunku kraju do sanacji w niczem nie zmieni. Raczej ciągnie za sobą dalsze zaangażowanie stosunków, z czym sanacja już obecnie musi coraz poważniej się liczyć.

W październiku rozpoczyna się szereg procesów w kraju przeważnie chłopskich, o wywołanie rozruchów i t. d.

Są to objawy z jednej strony dochodzącej do zenitu nędzy w kraju, z drugiej zaś strony, pewnego nawet zanarichizowania się stosunków, pomimo rządów t. zw. silnej ręki. Czy rozwiązanie tego zagadnienia odbędzie się na drodze rewizji ustroju?

Zdaniem naszym nawet najlepsze zmiany konstytucji, przy obecnych wa-

runkach, będą tylko martwą literą bez realnej treści. Trzebaby najpierw w kraju wytworzyć warunki, sprzyjające reformie ustroju a potem dopiero dać krajowi nowy ustrój. W życiu społeczeństw i narodów zmiana konstytucji jest zjawiskiem absorbującym dość namiętnie uwagę całego kraju. A u nas na dole, czy myśli ktokolwiek o zmianach, czy się nimi przejmuje? Ot najczęściej sły- szy się zdanie »skoro sanacja tyle już ustaw przeprowadziła bez nas — to i tę jeszcze przetrzymamy«. To jest całe i w ten sposób wyrażające się zainteresowanie kraju. Czy w tych warunkach zmiana konstytucji spełni cel, jakiego oczekuje sanacja? Zacieśni się jeszcze bardziej granice dotychczasowych i tak wątych swobód obywatelskich, pójdzie się na rękę mniejszościom dalej niż tego one same chcą, odsunie się bezwzględnie od udziału w życiu publicznym wszystkich, którzy nie należą do elity i t. d. Ale to już będzie ostatnia dziurka w nadwątlonym mocno, sanacyjnym pasku i dlatego panowie z tamtej strony muszą bardzo uważać, by pasek nie pękł i nie odstąpił... legendy.

## Jak doszło do zbrodni w Brzozowie

### Akt oskarżenia w procesie o zabójstwo działacza narodowego Ś. p, mgra J. Chudzika.

(Ciąg dalszy.)

„Prosto w łeb”

Z początku planował Stankiewicz zabicie Owoca przy pomocy swego browninga służbowego i nawet dawał mu kilka razy ten swój browning służbowy z poleceniem, by strzelił

Owocowi „prosto w łeb” i w razie potrzeby wystrzelił cały magazynek naboju, przyczem pouczył go o obchodzeniu się z browni-kiem. Jajko zwlekał z wykonaniem zamachu i jakkolwiek, mając browning w kieszeni, spotykał Owoca i nawet z nim raz mówił, nie strzelił doń, a zwlekał dlatego, że żył z nim w dobrych stosunkach i nie

czuł doń żadnej urazy. Przed Stankiewiczem zaś przy oddawaniu browninga każdym razem na drugi dzień rano usprawiedliwiał się, że Owoca nie zastrzelił, gdyż go nie spotkał. Później, gdy Jajko w marcu 1933 r. zakupił od strażnika Mrozka dubeltówkę, układali ze Stankiewiczem plan zastrzelenia Owoca z tej właśnie dubeltówki, a

nawet udawali się pod mieszkanie ks. Dudkiewicza, z nabitą dubeltówką z zamiarem zastrzelenia Owoca, jednak z powodu niesprzyjających okoliczności zabicia nie dokonali.

Stankiewicz dał mu dwa fabryczne naboje, które kupił w sklepie Lejzora Lernerera, a nadto na zrobienie naboju trochę grubego śrutu. Na zadatkowanie strzelby u Mrozka otrzymał od Stankiewicza 20 zł. O tem nakłanianiu do zabicia Owoca opowiadał Jajko Roman swemu bratu Antoniemu, Eugeniuszowi Lōszowi i adwokatowi dr. Kęskiemu Eugeniuszowi, któremu pokazywał nawet browning otrzymany od Stankiewicza.

### Ostateczny termin.

Do zabicia Owoca Stankiewicz wyznaczał mu w czasie od lutego do maja br. 3 lub 4 terminy, a gdy wszystkie one upłynęły i Jajko nie dokonał zabójstwa Owoca, Stankiewicz oświadczył mu, że zbłądził się wobec starosty i komisarza i że wobec tego nietylko nie dostanie podwyżki płacy, ale niezadługo „wyskoczy” z kasy. Na oświadczenie Jajki, że wyjedzie z Brzozowa, Stankiewicz miał mu oświadczyć: „my ci damy takie świadectwo, że cię nigdzie w Polsce nie przyjmą”. Równocześnie oskarżony Jajko zauważył jakoby gorsze traktowanie go w kasie, w której pracował, widoczną niechęć starosty Nazimka, a jako zapowiedź, że go wkrótce usuną z posady, uważał fakt przyjęcia na praktykę Anny Załotówny, podczas gdy poprzednio próbom o przyjęcie na praktykę odmawiano. **Wreszcie w środę, dnia 10 maja br. Stankiewicz wyznaczył oskarżonemu Jajce, jako ostateczny termin zabicia Owoca, niedzielę 14 maja br. i zagroził mu, że jeżeli tego nie wykona, to wyleci z kasy i będzie chodził bez chleba.**

### Pod groźbą nędzy.

Mając do wyboru znalezienie się na bruku bez pracy, albo zabicie Owoca, Jajko wybrał to drugie. Ponieważ w tym czasie strzelba była w przechowywaniu u strażnika Mrozka, udał się tam Jajko wraz ze Stankiewiczem we czwartek, 11 maja br., około godziny 23 i zbudziwszy Mrozka pod pozorem, że ma kupca na strzelbę, zażądał wydania jej, co też Mrozek uczynił. Strzelbę zanieśli do mieszkania Stankiewicza, który kazał swej żonie schować ją do szafy między ubrania. Jajko odszedł do domu, a Stankiewicz polecił mu, by najbliższej niedzieli u niego się zgłosił. Wedle tego polecenia Jajko w najbliższą niedzielę, t. j. 14 maja br. około godziny 16 udał się do mieszkania Stankiewiczów. Stankiewicz wówczas nie zastał, gdyż był nieobecny, a zobaczył się z nim wtedy, gdy on przyjechał ze służby około godziny 19. Po spożyciu razem obiadu i załatwieniu kilku sprawunków w mieście, obaj udali się do szynku Silbermana na piwo,

skąd powrócili do mieszkania Stankiewicza około godziny 22-ej. Wówczas Stankiewicz polecił żonie wyjąć strzelbę z szafy, złożył ją, zawiesił na pasku na szyi Jajce i udali się uliczką koło Sokoła i ulicą Sienkiewicza pod dom ks. Dutkiewicza. Po drodze pouczał Stankiewicz Jajkę, co ma zrobić ze strzelbą i nabojami i którądy ma uciekać po strzale.

### Morderczy strzał.

Pod domem ks. Dutkiewicza Stankiewicz ustawił Jajkę za rogiem żywoplotu, polecił mu nabić strzelbę 2 nabojami, wiożył mu na głowę swoją starą czapkę, którą w tym celu zabrał z domu, a czapkę Jajki schował do swej kieszeni i powiedziawszy Jajce, żeby gdy Owoc wyjdzie „bił mu prosto w łeb”, zabił jak psa, poszedł śledzić, gdzie się Owoc znajduje.

Po chwili wrócił, powiedział, że Owoc z pewnością jest u Dutkiewicza, ale na wszelki wypadek pójdzie jeszcze popatrzeć, czy niema go w jego mieszkaniu, w domu Nyrkowskiego. Wkrótce jednak po odejściu Stankiewicza wyszli z mieszkania ks. Dutkiewicza s. p. Chudzik, Owoc i Gwóźdź, a Jajko zobaczywszy w świetle lampy Owoca, wycelował mu w plecy i raz strzelił. Do Chudzika nie mierzył i nie chciał mu zrobić niczego złego, a trafił go przypadkowo, wbrew swej woli. O zabiciu Chudzika dowiedział się dopiero od szofera Kaszy. Po strzale, stosownie do pouczenia, otrzymanego od Stankiewicza, począł uciekać w pole, wyjął ze strzelby nabój i wystrzeloną łuskę, a strzelbę położył w jedną z bród między łanami zboża. Uciekał uliczką koło kuźni Pysia i tam niespodzianie natknął się na szofera Kaszę. Następnie poszedł do mieszkania Stankiewicza i oddał pozostały nabój i wystrzeloną łuskę, oraz czapkę żonie Stankiewicza, która je schowała.

### „Komisarz i starosta bardzo zadowoleni“

Wkrótce potem nadszedł Stankiewicz i oświadczył, że starosta i komisarz wiedzą już o zabiciu Chudzika i postrzeleniu Owoca i są bardzo zadowoleni, że teraz będzie podwyżka płacy, renumeracja i stała posada. Robił jednak Jajce wyrzuty, że niepotrzebnie wlaź na Kaszę, że Kasza o tem spotkaniu opowiadał różnym ludziom i że komisarz Drewniński jest za to wściekły na na Kaszę. Wówczas zaczął też pouczać, jak ma się bronić, gdy będzie pytany przez policję, a w szczególności podał mu taki sposób, w jaki początkowo Jajko się bronił.

Zapewniał go, że niema czego obawiać się, gdyż śledztwo prowadzi on i komisarz Drewniński i że on już przy zabezpieczeniu śladów wskazał ślady fałszywe. Następnie kazał mu jeszcze

„Wanda“ **wyświetla**  
podwójny program p. t.  
**1. JANKO MUZYKANT.**  
**2. POŻEGNANIE z GRZECEM.**

„Henryka“ **wyświetla od dziś**  
piękny film p. t.  
**KAIN i ARTEM.**

„Muzeum“ **wyświetla od dziś**  
arcydzieło filmowe p. t.  
**KREW CYGAŃSKA**

tej samej nocy podjąć strzelbę z brzozy i rzucić ją z drogi, w któryś łan zboża silnym rzutem, tak, by do środka łanu i do tej strzelby nie prowadził żaden ślad. Jajko polecenie swe wykonał i rzucił w ten sposób strzelbę w żyto na polu dr. Wojtunia. W następnych dniach Stankiewicz spotykając się z nim, kilkakrotnie omawiał dalszy sposób postępowania i obronę. Rano, dnia, w którym został aresztowany (22 maja 1933), przyznał się do czynu przed swym bratem Tadeuszem Jajką i posłał go do Stankiewicza, by tenże zrobił coś ze strzelbą, leżącą w zbożu, gdyż Stankiewicz zobowiązał się strzelbę tę zabrać, a na miejsce jej wrzucić jakąś inną, by usunąć podejrzenie od niego.

(c. d. n.)

## KRONIKA JASIELSKA

W ubiegłą niedzielę obchodziło Jasło 350 rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem. Uroczystą sumę w asystencji odprawił w kościele parafialnym ks. prof. Stanisław Jakóbczak. Kazanie zaś wygłosił jeden książy katechetów. Kaznodzieja wykaż szczególną pomoc Bożą wyświadczoną narodowi polskiemu. Po nabożeństwie zaintonował ks. Celebran dziękczynne Te Deum, a następnie Boże coś Polskę. W nabożeństwie tym wzięły udział Władze, Urzędy Szkoły, przez Ks. Proboszcza zaproszone oraz tłumy wiernych.

We wsi Harklowej, gdzie się znajdują kopalnie nafty i w sąsiednich zagnieżdził się przed około dwoma laty na dobre komunizm. Pracę swą prowadzi terorem, grożąc spalaniem każdemu, kto by się odważył donieść władzom policyjnym o jego istnieniu i działaniu. Policja zabrała się energicznie do wytepienia komunizmu i jest znowu na tropie tych, którzy sztery pożary w ubiegłym tygodniu wnieśli.

Placówka Obozu Narodowego w Jasle nie ustaje w pracy i odbywa regularnie swoje wieczory wtorkowe. Ostatni wtorek był poświęcony rocznicy odsieczy wiedeńskiej, na temat czego wypowiedział sekretarz powiatowy Stronnictwa Narodowego M. Stopnicki referat. Polski i państw Europy zachodniej. Najbliższy wtorek poświęcony będzie zagadnieniu czem był ks. Piotr Skarga dla Polski za swoich czasów i czem jest na czasy obecne.

## Pierwsze posiedzenie Sejmu.

Za kilkanaście dni przypada konstytucyjny termin zwołania sesji budżetowej Sejmu. Zagranicą każde ożywienie polityczne stanowi dla społeczeństwa pewną atrakcję. U nas — przeciwnie. Praktyka lat ostatnich utarła już narzucony zwyczaj, że z początkiem października zwołuje się sesję budżetową Sejmu, po to, by na pierwszym posiedzeniu odroczyć ją na dni 30. Jest to tak zwana „konstytucyjna ciuciubabka“...

Ta taktyka już dzisiaj nikogo nie dziwi ani też nie „zaskakuje”. Politycznie jest to knebłowanie opozycyjnej dyskusji nad tem, co sanacja dobrego i mądrego w kraju w międzyczasie zrobiła. Ta taktyka, to jest zresztą mądre posunięcie mądrych ludzi, którzy nie lubią się chwalić ani też by ich chwalono...

Ta zabawa nie budzi już dzisiaj prawie żadnego echa w kraju. Co się za często powtarza i zbyt długo trwa, to conajwyżej nudzi.

Jest jednak coś w dzisiejszej polskiej atmosferze politycznej, co wskazuje, względnie poz-

wała przypuszczać, że obecna sesja Sejmu nie będzie nudna...

Prawdopodobnie zacznie się od akademii żałobnej, zainicjowanej przez Klub BB. z okazji ostatniej II Międzynarodówki popularnie przezwaną „pogrzebem socjalizmu”. Sanacja miała tam dużo krewnych i powinowatych, więc wcale zresztą nie dziwota...

Następnie któryś z posłów sanacyjnych wygłosi przemówienie zachęcające opozycję, a zwłaszcza Klub Ludowy do twórczej współpracy i oddania głosów na najlepszy, jaki świat i Korona polska widziały, z projektów konstytucyjnych. Ten sam poseł w razie, gdyby dostrzegł, że jego zbawienne rady nie wywierają zgoła żadnego na sali wrażenia, ma polecenie zwrócić wytwornie uwagę, że wpłynął do Sejmu wniosek o wydanie kilku, czy też kilkunastu posłów opozycji Sędow, wobec czego dyskusja na temat zgodnego stworzenia bloku większości konstytucyjnej... staje się bezprzedmiotową i zbędną, bo i tak się bez tego obejędzie.

Po tym żałobno — więziennym wstępie posłowie udadzą się do bufetu na naradę. Bądź co bądź mono — polka jest może najlepszą okazją

do porozumienia. Czasem do awantury. To także prawda. No ale kto nie ryzykuje... ten nigdy nie będzie posem BB. Po powrocie z bufetu posłowie „wyzwolonych” stronnictw ludowych z pieśnią „o cześć wam panowie magnaci” pełni animuszu bojowego zgłoszą do laski marszałkowskiej protest przeciwko nierycerskiemu prowadzeniu obrad i na znak protestu wrócą do bufetu.

W ich nieobecności kilku posłów ludowych spokrewnionych „różnemi względami” z sanacją, oświadczy, że ma dość nierzeczowej krytyki i taktyki Stronnictwa Ludowego, że dość już wzajemnego mordowania się z przeciwnościami... finansowymi i że staje na gruncie ideologii pomajowej, — a zatem jest okazja do wypicia toastu „Kochajmy się“...

Ponury wzrok reszty zadłużonej opozycji odprowadzi rozśpiewaną Elitę znowu do bufetu sejmowego. Po chwili przy odgłosach „Pierwszej Brygady” wszyscy posłowie wracają na salę. Klub BB silniejszy o kilka głosów zajmuje swe ławy. Z klubu Ludowego pod adresem zdradców padają złowróżbne okrzyki. Robi się ejsza. Na trybunę wychodzi marszałek Sejmu i wśród przejmującej ejszy ogłasza: odracza się Sejm na dni 30...

Dr. med.

**Antoni Hubert**  
**b. dyrektor szpitala**

Rzeszów, ul. Podzamcze 3.

Ordynuje od godz. 9 do 18.

**KRONIKA RZESZOWSKA**

**Pod znakiem Chrystusa i Marii.** Numer wrześniowy czasopisma „Sodalicja”, redagowanego przez X. Dra Jałowego, opuścił obecnie prasę drukarską. Zawiera artykuły: Odsiecz wiedeńska, X. Józef Cieślak, śp. X. Wawrzyniec Piłszak, kronika sodalicjna seminarjalna. Do nabycia w Drukarni Udziałowej, w Papierni, w kiosku p. Bruhla.

**Muzyka religijna.** W niedzielę 8 X. na Mszy św. o godzinie 11:30 w kościele garnizonowym zjednoczone chóry Tow. Muz. Lutnia i Chór kościoła garnizonowego wykonają: A. Chłondowski „Missa brevis” oraz Jacka Różyckiego „Omni die” St. Moniuszki „Ojciec nasz”. Dyryguje T. Skoczek i akompaniament gra K. Wójcik.

**Święto Zytka.** W najbliższą niedzielę święcić będzie Towarzystwo sług św., Zyty swój własny sztandar, ufundowany dzięki staraniu prezesowej P. Grocholskiej i X. Błaża, b. kuratora Zytka. Z tej okazji niech nam wolno będzie przypomnieć społeczeństwu trzydziestoletnią działalność tegoż Towarzystwa. Założone 27 kwietnia 1903 po rekolekcjach mianych wówczas przez X. Corla T. J. staraniem śp. X. Stanisława Gryzieckiego proboszcza rzeszowskiego, a którego Zytka zawsze wdzięcznym sercem wspominają. Miało toż Towarzystwo w swej historii chwile górne i wielkie. Najpierw do roku 1920, gdy nie miało swego domu, wynajmowało dla celów schroniskowych osobny lokal. Tą akcją zajmowała się długie lata pierwsza przewodnicząca P. Zabawska, a potem P. Majchrzycka, która na trzy zawody z wielkim poświęceniem kierowała długie lata Towarzystwem. W r. 1920 za prezesury p. Węglowskiej przyszło do kupna własnego domu i kilku parcel. W domu staraniem X. Czastki i p. Ruczkowej zbudowano łazienki, zorganizowano pralnię, a potem kuchnię. Dom stał się dla sług schroniskiem ale i domem rywkowym. O wiele większe zasługi ma Towarzystwo na polu społeczno-organizacyjnym. W chwili powstania Polski, rzeszowskie Towarzystwo sług nadawało ton podobnym Towarzystwom w diecezji, próbowało ono nawet organizować sługi i poza diecezją, a w patriotyzmie, w usłudze Kościołowi i Polsce zawsze szło w pierwszym szeregu w ofiarach i datkach na cele religijne i narodowe. Obecnie ufundowawszy sztandar, pragnie go uroczystie poświęcić — a zarazem podkreślić 30 letni dorobek swojej pracy. Z tej okazji Redakcja składa Towarzystwu serdeczne życzenia w słowach: Anod pelix, faustum portunalumque sit.

**Zamach bandycki na pocztyniona.** Dnia 30 września br. około godziny 15 w lesie pomiędzy Koszmarowem a Majdanem w powiecie kolbuszowskim trzech zamaskowanych bandytów napadło na pocztyniona wiozącego pieniądze, eskortowanego przez posterunkowego Markiewicza z pesterunku w Majdanie. Posterunkowy Markiewicz został zabity. Poczty nie zrabowano. Dochodzenia w toku.

**Proces rzeszowski.** Dnia 10 bm. przed tut. Sądem okręgowym rozpoczną się rozprawy, równocześnie przed dwoma senatami, o zajęcia chłopskie w powiecie rzeszowskim i łańcuckim. Pierwszy senat pod przewodnictwem wiceprezesa Dr. Byszewskiego sędzić będzie sprawę przeciwko Antoniemu Urbanowi i 49 towarzyszy o zajęcia w Grodzisku. Rozprawa ta potrwa około 18 dni. Przesłuchanych zostanie 70 świadków. Oskarżać będzie wiceprokurator Dr. Szepieniec.

Drugi senat pod przewodnictwem s. o. Dr. Górskiego rozpatrzy sprawę przeciwko Andzejowi Kokoszce i 37 towarzyszy o zajęcia w Wulce oraz przeciwko Władysławowi Pasierbowi i 16 towarzyszy o zajęcia w Łukawcu. Rozprawa ta potrwa około dwa tygodnie, przyczem przesłuchanych zostanie 86 świadków. Oskarżać będzie prokurator Dr. Pattek. Oskarżonych bronić będą Dr. Liwo, Dr. Czarnek, Dr. B. Wilusz, Dr. K. Wilusz, Dr. Tałasiewicz, i Dr. Hakalla, adwokaci z Rzeszowa i z Warszawy Mecenasa Zieliński, były konsul w Berlinie, poseł Stypuł-

kowski, były dziekan, Mecenasa Jan Nowodworowski i adwokat z Krakowa Dr. Pozowski. Rozprawy ze względu na swój charakter i wielką liczbę oskarżonych budzą zainteresowanie w całym kraju, wobec czego zapowiedziany jest przyjazd korespondentów wszystkich poważniejszych czasopism opozycyjnych. Dotychczas zgłosili — swój przyjazd Mr. Bilan Włodzimierz, jako korespondent Gazety Warszawskiej i korespondent Kurjera Lwowskiego Dr. Hrabek Kludjusz.

**Ze sportu.**

Resovia — Pogoń (Stryj) 4 — 2.

Rozegrany w ubiegłą niedzielę mecz o wejście do Ligi Okr. z Pogonią stryjską przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie Resovii. Bramki strzelili Kluz 3 i Knutel 1. Na wyróżnienie zasługują: Rybowicz, Dyląg, Pęczak, Gra nie stała na zbyt wysokim poziomie jednak należy podkreślić ambicje zawodników obu drużyn grą ostrą, a jednak nie brutalną. Sędziował dobrze p. Tarczyński. Drużyna gospodarzy górowała techniką — gości strzałem. Pomimo że jedenastka Resovii nie znajduje się w formie takiej jak z początkiem sezonu, jednak z każdym meczem się poprawia a chęć zajęcia po ukończeniu mistrzostwa jednego z czołowych miejsc w Lidze Okr. zaczyna przybierać konkretne formy. Mecz w dniu 8. X. br. w Stanisławowie z tamt. Rewerą rozstrzygnie definitywnie, czy Resovii nie będzie grozić pozostanie nadal w A klasie i czy z 2 miejsca nie posunie się na 1 miejsce. Sądzymy, że wszyscy gracze drużyny dołożą usilnych starań by 2 cenne punkty przywieść co jest bardzo możliwym, gdyż Rewera podczas ostatniego swego występu w Rzeszowie, prócz startu i ambicji żadnymi innymi walorami się nie odznaczała.

**Z kraju.**

**Wzmocniona działalność U. O. N.** Na terenie szeregu powiatów zauważono w ostatnim czasie wzmocnioną działalność wywrotowej organizacji U. O. N. Na terenie powiatu skolskiego w Synowódzku Wyżnem nieznani sprawcy włamali się do budynku miejscowej szkoły powszechnej, gdzie zdarli zawieszony na ścianach portrety oraz uchodząc powybijali wszystkie szyby. W Korczynie, w pow. skolskim, nieznani osobnicy powybijali szyby w mieszkaniach żydowskich. W związku z tem dokonano w tej miejscowości aresztowania kilku podejrzanych osobników. W Podchorcach, pod Lwowem, w czasie nabożeństwa w miejscowej cerkwi porzucano ulotki o treści wywrotowej.

**40-lecie kapłaństwa Księcia Metropolity Dra Adama Stefana Sapiehy.** Dnia 1 października upływa czterdzieści lat od chwili, gdy Książę Adam Stefan Sapieha otrzymał 1. 9. 1893 roku we Lwowie święcenia kapłańskie z rąk Ks. Biskupa Jana Kniazia na Kościelsku Pużyny, ówczesnego, a późniejszego swego poprzednika na Książęcym - biskupiej stolicy krakowskiej. Na wyrażenie życzenia Księcia Metropolity jubileusz będzie miał charakter wyłącznie prywatny, z wykluczeniem wszelkich uroczystości kościelnych i świeckich. Z okazji 40-tej rocznicy sakry kapłańskiej wielkiego Arcybiskupa Jałmużnika składamy Dostojnemu Jubilatowi swe serdeczne życzenia ad multos annos.

**Redukcje urzędników państwowych w Warszawie i na prowincji.** W urzędach państwowych w Warszawie doręczono dziś pisma z wymówieniami dość pokaźnej liczbie pracowników kontraktowych i etatowych. Wymówienia te opiewają na dzień 1 stycznia 1934 roku. Jak się dowiadujemy m. in. w ministerstwie przemysłu i handlu zredukowano w ten sposób 30 osób. W centrali Banku Gospodarstwa Krajowego 30 osób. W jednej z instytucji wojskowych na 30 pracowników zwolniono 12. Sporo osób zredukowano w głównym urzędzie statystycznym i w resorcie skarbu. Wymówienia te były dla urzędników niespodzianką. Przeprowadzone redukcje objęły nietylko urzędy w Warszawie, ale i prowincję. W wielu miastach jak Przemyśle, Stanisławowie i innych doręczono również pracownikom wymówienia. Przedewszystkiem zwalniani są ci urzędnicy, którzy posiadają już emeryturę, a pozostają w służbie czynnej. W drugiej kolejce znalazły się mężatki, których mężowie mają posady. Zredukowane są również panny posiadające rodziców.

**Aresztowanie dwóch b. posłów.** Z Wielunia donoszą, że aresztowano tam dwóch byłych posłów ze Stronnictwa Ludowego Chwalińskiego i Baranowskiego. Obaj aresztowani pozostają pod zarzutem agitacji za wstrzymaniem dowozu żywności do miasta. Zostali oni przekazani sądzemu śledczemu.

**Skandal „Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet“.** Sensacyjna sprawa ze względu na osoby w niej występujące znalazła się dziś na wokandzie warszawskiego sądu pracy. Na ławie oskarżonych zasiadł zarząd sanacyjny „Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet“, na czele którego stoi p. Zofia Moraczewska. Skarżącą była Marja Rodek-Blaufuks, była urzędniczka tej instytucji, która wystąpiła o przysądzenie jej 2.500 zł odszkodowania za zwolnienie jej z pracy niezgodnie z przepisami. Tłem sprawy był list p. Blaufuks do zarządu głównego, wskazujący na niedokładności panujące w wydziale handlowym, na czele którego stała Natalja Steinowa. O tym liście dowiedziała się Steinowa i zwolniła p. Blaufuks z pracy. Sąd pracy przysądził powództwo całkowicie, przesłuchawszy przedtem kilka znanych działaczek sanacyjnych.

**Budżet i sprawa zmiany konstytucji.** W sejmie obradował Klub Stronnictwa Ludowego, po południu zaś zebrał się Klub ChD. Komunikatów z posiedzenia nie ogłoszono. W kołach poselskich zaczyna się już mówić o zbliżającej się sesji budżetowej. Według pogłosek obiegających w sferach zbliżonych do „sanacji“, w tym roku sesja nie będzie odroczone na dni 30, lecz będzie trwała nieprzerwanie od listopada do końca marca. Głównym przedmiotem obrad będą obok budżetu sprawy zmiany konstytucji. Prawdopodobnie obrady nad preliminarzami budżetowymi rozpoczną się w sposób intensywny dopiero po N. Roku, natomiast listopad i grudzień zamierza Klub BB. poświęcić obradom nad konstytucją. Inne ważniejsze projekty ustaw narazie nie są zapowiadane, gdyż w rządzie opracowują z poświęceniem różne projekty dekretów, które w ciągu października będą ogłoszone na podstawie pełnomocnictw. Utrzymują też nadal, że przed zwołaniem Sejmu, mniej więcej w połowie października nastąpi rekonstrukcja rządu.

W dalszym ciągu mówi się o zmianach na stanowisku ministrów komunikacji, przemysłu i handlu, oraz spraw wewnętrznych.

**Ofiara Klubu Narodowego.** W piątek 29 września br. odbyło się posiedzenie parlamentarnego Klubu Narodowego przy bardzo licznych udziałach posłów i senatorów. Referat o politycznym i gospodarczym położeniu wygłosił prezes Rybarski. Nad referatem tym odbyła się obszerna dyskusja. Klub uchwalił jednogłośnie złożyć do dyspozycji zarządu Stronnictwa Narodowego ofiarę na cele narodowe w wysokości jednomiesięcznych diet wszystkich posłów i senatorów.

**Rozwiązanie Związku i Centrali Bratnich Pomocy. Opieczętownie lokali Organizacji Akademickich.** W dniu wczorajszym, o godz. 11-tej rano, przybył do lokalu C. A. B. P. Akademicka 5, referent polityczny wydziału bezpieczeństwa komisariatu rządu w towarzystwie agentów policyjnych i policji mundurowej. Referent okazał kierownikowi biura Centrali, p. A. Sprusińskiemu, pismo komisariatu rządu z dn. 4 października, rozwiązujące Ogólnopolski Związek Bratnich Pomocy i Centralę Akadem. Brata. Pom. na uczelniach warszawskich. Protokularne przekazanie dokumentów i majątku C. A. B. P. likwidatorowi, którym został referent polityczny kom. rządu, trwało do godz. 15. Lokale biur opieczętowno. Należy podkreślić gorliwość wykonawców zarządzenia komisariatu rządu, którzy opieczętowno również lokale innych organizacji akademickich, mających swą siedzibę w kolonii akademickiej im Bolesława Chrobrego. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

**Aresztowania wśród ukraińców.** W Czortkowie z polecenia władz bezpieczeństwa dokonano licznych rewizji i aresztowań. Między innymi aresztowano siedmiu uczniów miejscowego gimnazjum prywatnego. We Lwowie aresztowano w związku z postrzeleniem wywiadowcy policyjnego — dziesięć osób. Policja wykryła zakonspirowany lokal, w którym znaleziono granaty ręczne i rewolwery.

**Aresztowanie narodowców.** Z Krokowa donoszą, że w Zatorze i okolicznych wiosekach (pow. wadowicki) aresztowano kilku byłych członków rozwiązanego Obozu Wielkiej Polski. Aresztowani zostali: Piórek Stanisław, akademik, Ptak Konstanty, kupiec, Zieliński Julian i Kozłowski Marjan, akademicy i Zaruzik Józef, kupiec. Wszyscy aresztowani stanowią powiatowy zarząd grupy Młodych Stronnictwa Narodowego w Zatorze.

**Napad na działacza narodowego.** Onegdaj w nocy dokonano w Zawierciu napadu na przechodzącego ulicą Trzeciego Maja — Kazimierza Gorela, miejscowego działacza narodowego. P. Gorel został napadnięty przez dwóch osobników, którzy kilkakrotnie uderzyli go w głowę tempem marzędziem. Gdy p. Gorel stracił przytomność napastnicy zbiegli.

**Żydzi przemycają towary z Niemiec.** Przed sądem okręgowym w Poznaniu odbywa się rozprawa przeciwko Izraelowi Lebenowi i jego żonie, oskarżonym o przemyt z Niemiec. Na manipulacjach przemytniczych oskarżonych skarb państwa stracił około 330 tysięcy złotych. Rozprawa potrwa kilka dni.

**Wypadek c-y morderstwo. Aresztowanie męża pod zarzutem otrucia żony.** Policja prowadzi energiczne śledztwo w sprawie tajemniczego wypadku, jaki wydarzył się w domu przy ul. Smolnej nr. 23. W domu tym mieszkało małżeństwo: 60-letni Józef i 54-letnia Antonina Wakarecowie. Pożycie małżonków było bardzo niezgodne. Wczoraj o godz. 2-iej w nocy Wakarecy zaalarmował dozorcę Malinowskiego, że żona nie żyje. Przybyły lekarz stwierdził, że Wakarecowa zmarła wskutek otrucia gazem świetlnym. Policja powzięła podejrzenie, że Wakarecowa została otruta przez męża. Skłoniło to policję do aresztowania Wakarecego. Zwłoki zmarłej przewieziono do prosektorjum.

**Proces brzeski.** Sąd Najwyższy dnia 5 X. br. oddalił kasację więźniów brzeskich na zasadzie art. 529, 577, 578, k. p. k. i 60 oraz 66 art. przepisów tymczasowych i zasądził oskarżonych na poniesienie opłat sądowych w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. W ten sposób ostatecznie sprawa więźniów brzeskich została zakończona i został zatwierdzony wyrok skazujący Wincentego Witosą na 1½ roku więzienia, Kazimierza Bagińskiego na 2 lata więzienia, Dr. Hermana Liebermana, Norberta Barlickiego i Dr. Kiernika na 2½ roku więzienia, oraz Mieczysława Mastkę, Stanisława Dubois, Dr. Pragera, Ciołkosza i Dr. Putka na 3 lata więzienia. Nadto oskarżeni Witos Bagiński, Lieberman, Barlicki i Kiernik zostali pozbawieni praw obywatelskich i honorowych na okres 3 lat, zaś dalsi oskarżeni na okres lat pięciu. W tych warunkach Stronnictwa polityczne do których należą oskarżeni pozbawione swoich czołowych przewodców zakończyłyby swój dogorywający żywot, polityczny, przyczem przyspieszenie tego końca spoczywa w ręku Prokuratora Sądu okręgowego, który w każdej chwili może wezwać skazanych do odbycia nałożonej na nich kary.

**Z przyjdum papieskiego dzieła rozkrzewia.** nia wiary donoszą: Liczba katolików na świecie Według najnowszego zestawienia ilość wszystkich katolików na całym świecie wynosi obecnie 351,839.665 z następującym podziałem na poszczególne części świata: Europa 201,855.900, Azja 17,038.874, Afryka 5.387.678, Ameryka 125.569.905, Australia 1,687.308 — razem 351,839.665. Cyfry są martwe. 351 milionów katolików i przeszło 1000 milionów pogan! Czyż jednak ta ostatnia liczba wynownie nie świadczy o konieczności współpracy misyjnej, o obowiązku popierania misyj, aby te liczne rzesze pogan nareszcie coś usłyszały o Jezusie, Odkupicielu i Zbawicielu świata? Czyż nie przypomina nam, że każdy z nas bez względu na wiek, płeć, wykształcenie i zawód winien być gorliwym współpracownikiem misjonarzy, jakto bywało w zaraniu istnienia naszego Kościoła, gdzie apostołom w nawracaniu niewiernych pomagają kupcy, żołnierze, kobiety i niewolnicy? Oby więc wyżej przytoczone cyfry obudziły nas z uśpienia, rozbudzając w nas ducha misyjnego i sprawły, abyśmy stanęli ramie przy ramieniu, gotowi wspólnymi siłami, współpracą misyjną wszystkich zdobyć dla Chrystusa — Króla.

**Polleja w wyższych uczelniach.** Minister oświaty zamierza wydać w najbliższym czasie rozporządzenie dotyczące eksterytorjalności wyższych uczelni. Eksterytorjalność będzie zachowana tylko w tym zakresie, że władze bezpieczeństwa nie będą mogły wkroczyć do sal wykładowych w czasie trawania wykładów, natomiast podwórza, przejścia, korytarze, a nawet sale po wykładach, jednem słowem cały gmach stać będzie dla nich otworem.

## Ogłoszenia 50-grosz.

Wiadomość w Administracji.

**Sprzedam** dom nowy drewniany z wolnem mieszkaniem oraz parcelę budowlaną, ul. Stanisława Augusta 11.

**Półroczny** kurs księgowości dla handlowców rozpocznie się 3-go października o godz. 7:30 wieczór. L. Buczyński ul. Krakowska 31. 2-2

**LEKCI BUCHALTERJI** i pokrewnych przedmiotów udziela pojedynczo i zbiorowo L. Buczyński Krakowska 31. 2-2

**Kazimierz Liwo**  
Rzeszów, ul. 3 Maja 9  
poleca  
po najtańszych cenach i pierwszorzędnej jakości  
t o w a r y

kolonialne, czekolady, cukry i owoce.  
Specjalne gatunki kawy i herbaty.  
Codziennie  
świeże masło deserowe i kuohenne.

**Michał Ładoński**  
szlifiernia szkła  
i wytwórnia luster  
przeniesiona została z ul. Moniuszki 4  
na ul. Żeromskiego 5. (dom własny).  
Poleca  
lustra od najtańszych do luksusowych  
po cenach konkurencyjnych  
oraz odnawia stare lustra.

# Wapno

bardzo dobre do budowy, jakoteż do bielienia i dla celów rolniczych

można nabyć u firmy:

**Stanisław Żółkiewicz i Ska**  
W CZUDCU

Fabryka Wapna, Cegieł i WYROBÓW Betonowych  
Telefon Nr. 8. 4-7 Telefon Nr. 8

**Zakład krawiecki**  
**Wawrzyńca Szczepańskiego**  
Rzeszów, ul. Zamkowa 13  
wykonuje wszelkie prace  
w zakres męskiego, damskiego,  
dziecięcego i wojskowego  
krawiectwa wchodzące.

## WAŻNE

dla P. T. Duchowieństwa i Towarzystw

Zawiadamiam niniejszem uprzejmie  
że po przerwie otwarłam ponownie

## Pracownię haftów

Wykonuję wszelkie aparaty kościelne  
i wszelkie hafty kolorowe dla Towarzystw  
n. p. sztandary, chorągwie i t. p.

Ceny konkurencyjne, wykonanie  
artystyczne i terminowe.

Paulina Ślusarczykówna, Rzeszów, Sokoła 11. i. p.



# „PAPIERNIA”



POLECA:

DUŻY WYBÓR

Kartki pocztowe

OBRAZÓW

Papier listowy

ręcznie malowanych

OPRAWA OBRAZÓW

PO CENACH BARDZO NISKICH.

WSZELKIE PRZYBORY SZKOLNE I KANCELARYJNE.

## NĄWOZY SZTUCZNE

pod zasiewy jesienne, i na łąki oraz specjalny nawóz pod kwiaty

„VEGETAMON”

**WĘGIEL** górnośląski i krajowy  
ceny niższe

**Słoje hermetyczne do konfitur i naczynia**

W Składnicy Kótek Rolniczych w Rzeszowie